

# Scenariusz zajęcia otwartego dla rodziców

*Opracowała: Marzena Wójcik.*

**Temat spotkania: Choinka w naszej sali - wykonywanie ozdób i ubieranie choinki.**

## **Cele spotkania:**

- zachęcanie rodziców do aktywnego uczestnictwa w zajęciach grupowych, dzielenia się z innymi rodzicami i dziećmi własnymi umiejętnościami, przemyśleniami, doświadczeniem;
- utrwalenie zwyczajów i tradycji związanych ze świętami Bożego Narodzenia;
- rozwijanie pomysłowości, fantazji oraz umiejętności współpracy podczas wykonywania ozdób i ubierania choinki;
- tworzenie warunków umożliwiających rodzicom obserwowanie zachowania własnego dziecka na tle grupy, wyciągania wniosków na podstawie obserwacji i rozmowy z nauczycielką.

**Pomoce:** Choinka z założonymi lampkami, tekst bajki (tekst własny), gazetka (papierowa choinka, papierowe jabłka, orzechy owinięte w folię aluminiową, pierniczki, gwiazda, dzwoneczki, łańcuchy), prawdziwe jabłko, orzech zawinięty w srebrną folię, pierniczek, dzwoneczek, karteczka z opisem co symbolizują poszczególne ozdoby, CD "Choinka strojnisia", świeczka, w koszyku gotowe ozdoby w tym samodzielnie wykonane: papierowy Mikołaj, pawie oczko, koszyczek, łańcuch z pasków papieru, przygotowane elementy do wykonania Mikołaja, oraz kółka do wykonania pawiego oczka, paski papieru. Na stołach: keje, nożyczki, kolorowy papier szablonowy do odrysowania kapeluszy innych elementów, wąskie wstążeczki, dziurkacz (min 3 sztuki), kolorowe paski papieru, aparat fotograficzny.

## **Przebieg spotkania:**

- 1 Powitanie obecnych piosenką „Wszyscy są, witam was”
2. Zgromadzenie dzieci przy gazetce (choinka ubrana w jabłuszka, pierniczki, orzechy, papierowy łańcuch).
3. Przeczytanie dzieciom bajki

### *Skąd się wzięły choinki?*

*Dawno, dawno temu w święta Bożego Narodzenia nikt nie ubierał choinek. Wszystko zaczęło się w pewnym miasteczku może blisko, a może daleko.*

*W miasteczku mieszkali ludzie. Niektórzy z nich mieli wielkie domy, wspaniałe ogrody i piękne samochody. Ludzie ci byli wciąż zajęci swoimi sprawami, szybko przemieszczali się w swoich samochodach i nie dostrzegali innych ludzi, którzy także mieszkali w tym samym miasteczku. A było tam bardzo wiele biednych dzieci. Rodzice tych dzieci całe dni ciężko pracowali, a i tak nie mogli swoim dzieciom kupić nawet chleba, aby miały go pod dostatkiem. Dzieci były bardzo smutne, bo nie miały zabawek, którymi mogłyby się bawić podczas nieobecności rodziców i często chodziły pod domy tamtych bogatych ludzi i zaglądały przez ogrodzenia do pięknych ogrodów. Bogaci ludzie jednak nigdy nie patrzyli na smutne dzieci, oni nawet nie wiedzieli, że te dzieci istniały. Chodzili w swoich grubych futrach z głowami podniesionymi bardzo wysoko i rzadko spoglądali pod nogi.*

*Pewnego dnia jeden z bogatych mężczyzn przypadkiem spojrzął w dół. Chyba coś mu upadło na ziemię i schylając się przypadkiem spojrzął w smutne oczy jednego z dzieci. Rozejrzał się, zastanowił przez chwilę, a potem wrócił do swojego domu. Wyjął z sejfów trochę pieniędzy i polecił kucharce, aby kupiła dużo cukierków oraz zabawek. Potem kazał lokajowi zawiesić to wszystko na choince, która rosła w pięknym ogrodzie tamtego człowieka. Następnie otworzył bramę swojego ogrodu i wpuścił dzieci, pozwolił im się bawić i jeść cukierki z choinki a także wybrać sobie po jednej zabawce. Dzieci były szczęśliwe i jak to dzieci śmiały się głośno. Bogatemu mężczyźnie nie przeszkadzał śmiech dzieci, wręcz przeciwnie był z tego zadowolony, nawet sam zaczął się uśmiechać.*

*Zobaczyli to inni bogaci ludzie i w następne święta Bożego Narodzenia oni także zaprosili smutne dzieci do swoich ogrodów. Tak było każdego roku i coraz więcej ludzi wieszalo drobne zabawki i słodycze na choince. Potem ludzie zaczęli ubierać choinki w swoich domach i wieszać na nich ozdoby i świecidelka i tak już jest do dzisiaj.*

4. Rozmowa z dziećmi i chętnymi rodzicami na temat bajki.

- Jaka była ta bajka? – nawiązanie do emocji dzieci (swobodne wypowiedzi).
- Jak wyglądała choinka z bajki?
- Dlaczego dzieci z bajki tak bardzo cieszyły się ze swojej choinki? Itp.

5. Zapoznanie rodziców i dzieci z historią ubierania choinki.

Wysłuchaliście bajki – a czy zastanawialiście się jak było naprawdę?

- Jeszcze 200 lat temu (więc wcale nie tak bardzo dawno temu) w Polsce nie ubierano choinek. Zwyczaj ten przyszedł do nas z Niemiec tam podobno trafił a Alzacji (kraj historycznej położonej we Francji). Początkowo ludzie naprawdę ubierali choinki które rosły przed domami lub w ogrodach, dopiero później zaczęto je wycinać i przynosić do domów. Na początku nie było bombek więc ubierano je w to co ludzie mieli często właśnie smakołykami którym dodatkowo nadawano symboliczne znaczenie a więc na pierwszych choinka zawieszano:
- **Jabłka:** mają zapewnić zdrowie i urodę, według wierzeń kościelnych symbolizują rajska jabłoń.
- **Orzechy:** zawijane w sreberka przynoszą dobrobyt i siłę.
- **Łańcuchy:** wzmacniają rodzinne więzi.
- **Światelka:** to światło broniące przed ciemnościami i złem.
- **Gwiazda betlejemska:** ma pomagać w powrotach do domu.
- **Dzwoneczki:** oznaczają dobrą nowinę i radość

6. Słuchanie piosenki „Strojnisia choinka”. Kołysanie się w rytm piosenki oraz taniec w małych kółeczkach.

7. Rozmowa na temat sposobu ubierania współczesnych choinek.

- Jak wyglądała choinka o której była piosenka?

- W co teraz ubieramy choinki?

Wyjmuję z koszyka i pokazuję przykładowe ozdoby w tym te robione samodzielnie. Proponuje zrobienie Mikołaja, a także prezentuję (jako prostszą wersję ozdoby pawie oczko lub koszyczek i łańcuch z kolorowych pasków papieru).

Omawiam dokładnie sposób wykonania Mikołaja i innych ozdób.

8. Zaproszenie rodziców i dzieci do zajęcia miejsc przy stolikach i wykonania ozdób, które następnie zawieszamy na choince.

9. Ubranie choinki. Uzupełnienie „stroju” choinki w gotowe ozdoby, łańcuchy i światelka.

10. Ponowne wysłuchanie piosenki i taniec z rodzicami „Strojnisia choinka”

11. Wykonanie pamiątkowego zdjęcia.

